

TWOJE IMIE W KALENDARZU NA STR. 8

# DZIENNIK KIJOWSKI

Nr 20

(2335)  
STYCZEŃ  
1995

Istnieje od roku 1906



Pismo społeczne, ekonomiczne i literackie

SUPLEMENT GAZETY „HOŁOS UKRAINY”

## Szczęść Boże w Nowym 1995



*Niech zgo-  
da, która panuje  
dzis na tej sali  
stałe towarzyszy  
wszystkim  
Waszym po-  
czymaniom w  
Nowym Roku.*

Z takimi zyczeniami zwrócił się do przedstawicieli polonijnych organizacji Kijowa uczestników spotkania oplatkowego Ambasador RP na Ukrainie Jerzy Kozakiewicz.

Patrz str. 3

## KRONIKA PARLAMENTARNA

Wśród najistotniejszych wydarzeń w pracy Rady Najwyższej Ukrainy w ostatnich dniach 1994 roku godne uwagi jest przyjęcie w pierwszym czytaniu, po burzliwej zresztą dyskusji, Ustawy «O władzy państwowej i samorządach lokalnych na Ukrainie» oraz w drugim czytaniu «O opodatkowaniu zysku przedsiębiorstw».

Jedną z przyczyn długotrwałych debat dotyczących pierwszej Ustawy stał się apel Prezydenta Ukrainy do Rady Najwyższej Ukrainy, odczytany przez szefa jego administracji Dmytra Tabacznyka, proponujący utworzenie Komisji Porozumiewawczej, w skład której weszli by przedstawiciele administracji Prezydenta oraz deputowani reprezentujący frakcje Parlamentu Ukrainy. Zdecydowano, iż przywódcy frakcji ustalą skład personalny kandydatów do grona Komisji Porozumiewawczej.

W myśl Ustawy «O opodatkowaniu zysku przedsiębiorstw», wprowadzonej w życie z dniem 1 stycznia 1995 roku, każdy z podmiotów działalności gospodarczej (niezależnie od jego formy własności) zobowiązany jest do uiszczania zunifikowanego podatku od zysku w wysokości 30%.

Zdaniem deputowanego Sergija Terechina, jednego ze współautorów projektu, stawka taka należy do najbardziej liberalnych w Europie. Jednocześnie Ustawa przewiduje ścisłą reglamentację samej technologii opodatkowania opisując dokładnie sposoby realizacji produkcji, kształtowanie bilansu zysków, kosztów produkcji etc. Możliwość wprowadzenia zmian i uzupełnień do danej Ustawy przewidziana jest dopiero na poł roku przed końcem roku finansowego.

Podsumowując pracę Parlamentu podczas drugiej sesji Przewodniczący Rady Najwyższej Oleksander Moroz wysoko ocenił wkład deputowanych do opracowania tematów dotyczących ustawodawstwa ekonomicznego i podkreślił duże praktyczne znaczenie nowoprzyjętej Ustawy «O opodatkowaniu zysku przedsiębiorstw».

BORD

## KIJÓW PAMIĘTA O TOBIE, PANIE WŁADYSŁAWIE

... 3 stycznia. Sala konferencyjna muzeum historii stolicy Ukrainy. Na scenie – portret Władysława Horodeckiego. Po obu stronach flagi – ukraińska i polska.

Zebrał się tu architekt, plastycy, budowniczowie, przedstawiciele polskiej społeczności miasta po to, by uczcić 65 rocznicę śmierci wielkiego mistrza.

O znacznym dorobku Władysława Horodeckiego, o jego drodze życiowej obszernie opowiedział kierownik działu muzeum Dmytro Małachow – autor licznych publikacji o architekturze.

Z wielką uwagą wysłuchano przemówienia radcy Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej na Ukrainie Stanisława Górczyńskiego.

Dokończenie na str. 6

DZIENNIK KIJOWSKI -  
GAZETA W JĘZYKU POLSKIM  
NIE TYLKO DLA POLAKÓW  
WASZE  
OGŁOSZENIA  
NA UKRAINIE,  
W POLSCE

Przyjmujemy zamówienia na ogłoszenia w naszej gazecie, (RÓWNIEŻ PRYWATNE).

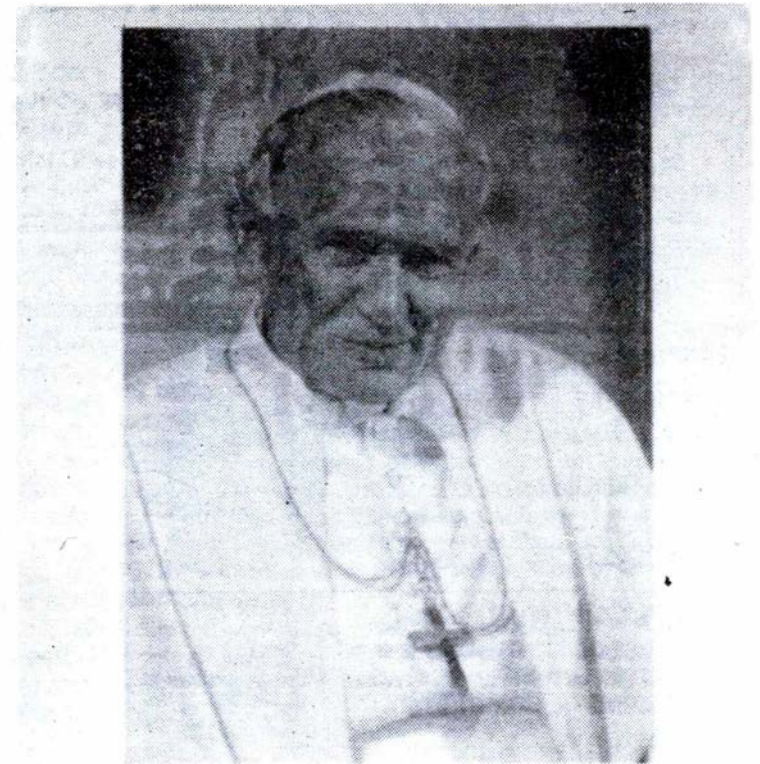
Kolportaż na Ukrainie, w Polsce  
Nadajemy pomoc w rozmieszczeniu ogłoszeń w pismach Ukrainy, Polski

Oplata na konto w Kijowie.  
Cena 40 tys.krb. za 1 cm kw.  
dla oferentów z Ukrainy,  
dla innych - według umowy.

Przy wielokrotnych ogłoszeniach - zniżka!  
Zapraszamy do współpracy agentów reklamowych.  
Wynagrodzenie - 10%.



Oferty składać pod adresem:  
252054 Kijów, ul. Gogolewska 23  
tel.(044) 216-31-77; 212-16-21.



JAN PAWEŁ II

PRZEKROCZYĆ  
PRÓG NADZIEI

Książka Jana Pawła II  
bestsellerem

1994 rok - rokiem Ojca Świętego

Jak już informowaliśmy, w Polsce ukazała się w księgarniach książka Jana Pawła II "Przekroczyć próg nadziei". I z miejsca stała się bestsellerem. Książka wydana również w wielu krajach świata.

Z woli Ojca Świętego wyłączność na publikację książki w Polsce uzyskało wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Książka oparta jest na odpowiedziach Papieża na pytania włoskiego publicysty Vittorio Messori.

Na stronie 2 publikujemy wypowiedź Ojca Świętego na jedno z pytań.

Pragniemy również poinformować, że amerykańskie czasopismo TIME nazwało Papieża "Człowiekiem 1994 roku". Jest to wyraz uznania Jego przekonań moralnych i powodzenia, jakie osiąga w kontaktach z wierzącymi.

DZIS  
W NUMERZE :

STR. 2  
CHARKOWSKIE  
REFLEKSJE

STR. 4 i 5  
ŚWIETLICA  
Dziennika  
Kijowskiego

STR. 3  
KURSWALUTY  
W BANKACH KIJOWA

STR. 8  
Вчимось  
читати  
польською мовою

# NOTA BENE

## @ Gdzie jaka płaca

Według informacji IMA - prasa w Wilnie - płaca zarobkowa przeciętnego mieszkańca Litwy wynosi 97 dolarów USA - mniej więcej tyle, ile zarabia przeciętny Amerykanin w ciągu dnia. Jeśli chodzi o inne republiki byłego ZSRR, to dane są takie: w Estonii - 108 dolarów, na Łotwie - 140, na Ukrainie - 24, Białorusi - 20, w Rosji - 106 dolarów miesięcznie.

## @ Półmilionowe banknoty

Na Ukrainie do obiegu został wprowadzony banknot o wartości półmilion. O tym poinformował Narodowy Bank Ukrainy

## @ Wspólnie

W przededniu Nowego Roku w szkole muzycznej nr 5 w Kijowie odbył się niezwykły koncert w wykonaniu chórów ukraińskiego, koreańskiego i dwóch polskich "Pierwiosnka" pod kierownictwem Bolesława Krasnopolskiego i "Jaskółek" - Wiktorii Radik. Brzmiały koledy w językach ojczystych.

## @ Cudownie

Dzień święta Bożego Narodzenia w kościele św. Mikołaja w Kijowie usłyszeliśmy śpiew chórów "Pierwiosnek" i "Jaskółek" Cudownie - taka była reakcja zebranych, którzy wynagrodzili występy rzęsistymi brawami.

## @ Uwaga miłośnicy poezji!

18 lutego w sali młodzieżowej Domu Nauczyciela o godz. 17.00 odbędzie się wieczór poezji polskiej. Zapraszamy

Od 1 stycznia w Polsce wprowadzona została denominacja złotego. Wszystkie transakcje pieniężne oraz zobowiązania i należności będą liczone w nowych złotych w stosunku przedstawionym na poniższej tablicy. Wprowadzenie do obiegu nowych znaków odbywać się będzie stopniowo w przeciągu 2 lat.

Złoty	ważne od 1 01 1995 r.	Stary złoty
<b>MONETY</b>		
1 gr		100 zł
2 gr		200 zł
5 gr		500 zł
10 gr		1.000 zł
20 gr		2.000 zł
50 gr		5.000 zł
1 zł		10.000 zł
2 zł		20.000 zł
5 zł		50.000 zł
<b>BANKNOTY</b>		
10 zł		100.000 zł
20 zł		-
50 zł		500.000 zł
100 zł		1.000.000 zł
200 zł		2.000.000 zł

Fragment z książki Jana Pawła II "Przekroczyć próg nadziei" (Wstęp str. 1)

## JAK SIĘ MODLI PAPIEŻ ?

*Niech mi więc będzie wolno poprosić Waszą Świętobliwość, by zechciał odstąpić nam przynajmniej część tajemnicy swego serca. Wobec przekonania, że w Jego osobie - podobnie jak w przypadku każdego Papieża - obecna jest tajemnica, którą przyjmujemy dzięki wierze, rodzi się spontanicznie pytanie: jak Wasza Świętobliwość dźwiga tego rodzaju ciężar, po ludzku biorąc nie do udźwignięcia? Żaden człowiek na ziemi, nawet najwyżsi przedstawiciele poszczególnych religii nie mają tego rodzaju odpowiedzialności: nikt bowiem nie wchodzi w tak ścisłą relację z Bogiem.*

*Jeśli można zapytać: jak Wasza Świętobliwość zwraca się do Chrystusa? W jaki sposób prowadzi na modlitwie dialog z tym Chrystusem, który powierzył Piotrowi (aby dotarły aż do Waszej Świętobliwości, dzięki sukcesji apostołskiej) "klucze Królestwa niebieskiego", udzielając mu władzy "wiązań i rozwiązywania"?*

- Pyta Pan o modlitwę, pyta Pan Papieża o to, jak się modli. Bardzo dziękuję za to pytanie. Może zaczniemy od tego, co św. Paweł pisze w Liście do Rzymian. Myślę, że Apostoł trafia in medias res, kiedy mówi: "Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przychodzi za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami" (8, 26).

Co to jest modlitwa? Najpowszechniej się mniema, że to jest rozmowa. W rozmowie zawsze jest: "ja" i "ty", w tym wypadku "Ty" pisane przez duże T. Początkowo doświadczenie modlitwy uczy, że "ja" wydaje się tu wiodące. Potem przekonujemy się, że naprawdę jest inaczej. Wiodące jest "Ty", w którym bierze początek nasza modlitwa. Tego właśnie uczy św. Paweł w Liście do Rzymian. Dla Pawła modlitwa jest odzwierciedleniem całej stworzonej rzeczywistości, jest poniekąd funkcją kosmiczną.

Człowiek jest kapłanem całego stworzenia, przemawia w jego imieniu, ale przemawia o tym, o ile prowadzi go Duch. Cały ten fragment Listu do Rzymian należałoby rozważyć, aby wejść w głębię tego, czym jest modlitwa. Czytamy: "stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych. Stworzenie bowiem zostało poddane marności - nie z własnej chęci, ale ze względu na Tego, który je poddał - w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wdycha w bólach rodzenia. Lecz nie tylko ono, ale i my sami, którzy już posiadamy pierwsze dary Ducha, i my również cała

istotą swoją wdychamy, oczekując (przybrania za synów) odkupienia naszego ciała. W nadziei bowiem już jesteśmy zbawieni" (8, 19-24). I tu spotykamy się z cytowanymi słowami, gdzie Apostoł stwierdza: "Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przychodzi za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami" (8, 26).

Tak więc w modlitwie najważniejszy jest Bóg. Najważniejszy jest Chrystus, który stale wyzwala stworzenie z niewoli zepsucia i prowadzi ku wolności, ku chwale dzieci Bożych. Najważniejszy jest Duch Święty, który "przychodzi z pomocą naszej słabości". Modlitwę zawsze zaczynamy z myślą, że to jest nasza inicjatywa. Tymczasem jest to zawsze Boża inicjatywa w nas. Dokładnie tak, jak pisze św. Paweł. Ta inicjatywa przywraca nam nasze własne człowieczeństwo, przywraca nam naszą szczególną godność. Owszem, wprowadza nas w wyższą godność dzieci Bożych, synów Bożych, którzy są oczekiwaniem całego stworzenia.

Modlić się można i trzeba na różne sposoby, tak jak obficie pouczała nas o tym Biblia. Księga Psalmów jest wciąż niezastąpiona. Trzeba się modlić "błaganem niewymownym", ażeby wejść w rytm błagań samego Ducha. Trzeba błagać o przebaczenie, włączając się w to wielkie wołanie Chrystusa Odkupiciela (por. Hbr 5, 7). Poprzez to wszystko trzeba głosić chwałę. Modlitwa jest zawsze opus gloriae (dziełem chwały). Człowiek jest kapłanem stworzenia. Chrystus potwierdził mu tę godność i to powołanie. Stworzenie spełnia swoje opus gloriae przez to, że jest, czym jest i czym się staje.

Nauka i technika też w pewien sposób służą temu samemu celowi. Jednakże o ile są dziełem rąk ludzkich, mogą od tego celu odwozić. Zachodzi obawa, że współcześnie nasila się to w naszej cywilizacji, dlatego tej cywilizacji tak trudno być cywilizacją życia i miłości. Brakuje w niej właśnie tego opus gloriae, podstawowego przeznaczenia wszystkich stworzeń, a zwłaszcza człowieka, który został stworzony, aby w Chrystusie stawiać się dla tych stworzeń kapłanem, prorokiem i królem.

O modlitwie napisano bardzo dużo. Jeszcze więcej niż napisano, doświadczone modlitwy w dziejach rodzaju ludzkiego, a zwłaszcza w dziejach Izraela, a także w dziejach chrześcijaństwa. Pełnię modlitwy osiąga człowiek nie wtedy, kiedy najbardziej wyraża siebie, ale wtedy, gdy w niej najpełniej staje się obecny sam Bóg. Świadczą o tym dzieje modlitwy mistycznej na Wschodzie i na Zachodzie: św. Franciszek, św. Teresa z Avila, św. Jan od Krzyża, św. Ignacy Loyola, a na Wschodzie na przykład św. Serafin z Sarowa i wielu innych.

## Czego może dokonać nauczyciel?

I naprawdę? Czego może dokonać nauczyciel języka polskiego? Napewno nie mało! Niemało, jeśli w jego sercu nigdy nie gaśnie płomień polskości. Jeśli jego lekcjom towarzyszy zawsze atmosfera serdeczności, twórczej współpracy. Jeśli panuje w szkole i dobra piosenka, i wesoły żart. A na twarzach dziecięcych - szczerzy uśmiech. Przecież dzieci są zawsze i wszędzie dziećmi.

Prawie po sześćdziesięciu latach w słynnym Berdyczowie wraca do szkół mowa ojczysta, język wielu tutejszych Polaków. Najwięcej chętnych do nauczania języka polskiego jest wśród uczniów średniej szkoły nr 3. Już piąty rok język Mickiewicza i Słowackiego jest tu wykładany fakultatywnie.

Prowadzi lekcje nauczycielka Łarysa Werwińska. Do tegoż pracuje jako wicedyrektor szkoły. Człowa działaczka Miejskiego Zarządu Związku Polaków na Ukrainie. A jeszcze - spikerka miejscowych audycji w języku polskim.

To ona zatroszczyła się o założenie koła miłośników kultury polskiej "Źródło". W tym kole dzieci czerpią wiedzę o Polsce, jej historii, geografii, o sztuce, tradycjach ludowych, literaturze...

Uczniowie oglądają programy telewizyjne z Polski. Pomogła w tym Wspólnota Polska, prezentując szkole telewizor, tuner, antenę satelitarną.

Pani Łarysa uważa, że odrodzenie polskości w znacznej mierze zależy od młodych pokoleń. Troska o dzieci, o rozszerzenie ich horyzontu sprzyja kształceniu nowej inteligencji polskiej. Wszak wielu Polaków w Berdyczowie reżim stalinowski wymordował.

- Najlepiej kształcić dzieci w kraju, gdzie są urodzeni, mianowicie na Ukrainie. Bo młoda osobowość najlepiej czuje się w domu, obok rodziców, krewnych, - mówi pani Łarysa Werwińska.

Ma pani Łarysa utajone marzenie - założenie pierwszej polskiej klasy. I pierwszej polskiej szkoły w Berdyczowie.

**Feliks Paszkowski - prezes Oddziału Związku Polaków na Ukrainie, dyrektor szkoły nr 3.**

**Na zdjęciu: pani Łarysa Werwińska wśród uczniów.**



## Charków do niedawna

znałem jedynie z literatury. Nie czułem doń specjalnego sentymentu. Polski pisarz Józef Korzeniowski, który w latach 1838-1846 pełnił funkcję dyrektora gimnazjum gubernialnego w Charkowie, swój pobyt w tym mieście traktował jako wygnanie i był szczęśliwy, gdy zezwolono mu na przeniesienie się do Warszawy.

Dzisiaj Charków liczy około dwóch milionów mieszkańców i stanowi drugie co do wielkości miasto Ukrainy, a w latach 1920-1934 był nawet stolicą tej republiki. W roku 1805 ówczesny kurator okręgu charkowskiego Seweryn Potocki założył uniwersytet charkowski (w Kijowie powstał dopiero w r. 1834 po likwidacji Liceum w Krzemieńcu). Wykładowcami uniwersytetu charkowskiego byli wybitni Polacy: Aleksander Mickiewicz - brat Adama, Alfons Wolicki, Ignacy Daniłowicz, Grzegorz Hreczyna, Leon Cienkowski i inni. Zatem wśród elity intelektualnej Charkowa Polonia była mocno zakorzeniona, podobnie jak w Kijowie i Odessie.

Od września ubiegłego roku w Zakładzie dla Niewidomych w Charkowie pracę podjęły dwie siostry ze Zgromadzenia Franciszkanek Służebnic Krzyża w Laskach. Siostra Miriam Isakowicz i siostra Fabiana Zielinska. Pod koniec września do Charkowa wyjechała jeszcze siostra Patrycja Eksztajn, która podjęła tam pracę parafialną w najszerzym tego słowa znaczeniu - poczynając od służby w kościele, a kończąc na katechezie wszystkich poszukujących Boga.

## Od tej chwili Charków

stał mi się bliższy, a nadchodzące od sióstr listy wywołują głębokie wzruszenie.

W dniach od 16 do 19 maja br. wyjechałem do Charkowa w ramach delegacji służbowej Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi z udziałem przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża matki Terezji Dziarskiej i dyrektora Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Laskach p. Piotra Grocholskiego. Owocem naszej wizyty było podpisanie umowy o współpracy z dyrekcją Zakładu dla Niewidomych w Charkowie.

Zakład w Charkowie powstał w r. 1887 i dzisiaj przebywa w nim 179 wychowanków pobierających naukę w tzw. dwunastolatce.

Siostra Miriam prowadzi w Zakładzie pracownię robót ręcznych; na małych laskowskich warsztatkach uczy dzieci i młodzież wyrabiać najróżniejsze przydatne przedmioty z wełny. Jej pracownią zainteresowała się przeszło setka dzieci i młodzieży (z wykształcenia jest matematyczką). Siostra Fabiana pielęgnuje przedszkolaki, a te, jak wszystkie dzieci,

mają serca otwarte i chłonne miłości.

Wprawdzie szkoła w Charkowie jest świecka, z zakazem nauczania o Bogu, ale oddziaływanie sióstr na wewnętrzną formację dzieci jest ogromne. Chciałbym jednak napisać przede wszystkim o tamtejszym

Kaplica okazała się jednak mała i w latach osiemdziesiątych zeszłego wieku przy ulicy Małosumskiej 4 (obecnie Gogoła) wzniesiono kościół w stylu neogotyckim według projektu Bronisława Michałowskiego. Kościół, zbudowany na rzucie krzyża, konsekrowany

jednak pełno gruzu. Z ogromną pieczołowitością odtwarza się dawne piękno, trzeba na to mnóstwo sił i pieniędzy. Ks. Jerzy, jak zwykle, ufaw Moc Bożą całkowicie. «Nigdy mi do głowy nie przyszło - mówi - że ja, kapłan ukraiński, będę chrzczył Murzynów, Arabów, Ukraińców i Rosjan w tej samej wspólnotce». To wielonarodowościowe bogactwo Charków zawdzięcza w dużej mierze funkcjonującym tu około dwudziestu wyższym uczelniom.

Msza św. odprawiana jest po części po rosyjsku, ukraińsku i polsku. Ewangelia bywa czytana w świąteczne dni nawet w ośmiu językach. «Ojciec nasz» codziennie odmawiane jest po polsku, rosyjsku i ukraińsku. Ks. Jerzy nie spieszy się. On Mszę św. celebrować, to jest rzeczywista ofiara. Jest otwarty na każdego człowieka.

Ks. Jerzy jest duszą miasta. Dzięki jego inicjatywie nasze siostry z Lasek przybyły do Charkowa. Siostry szarytki (chwilowo tylko dwie) pracują w szpitalu. Grono wiernych z dwudziestu osób w roku 1991 wzrosło do niemal tysiąca. Ksiądz utrzymuje dobre stosunki z Cerkwią i władzami. Wszyscy mają do niego zaufanie. W Zakładzie dla Niewidomych troszczy się o dzieci i młodzież. Pracuje po kilkanaście godzin na dobę. Organizuje pomoc z zagranicy. Obsługuje też duszpastersko kilka odległych o wiele kilometrów od Charkowa kościołów. Po wakacjach ma otrzymać pomocnika. Trzeba jeszcze wspomnieć o niezwykle gościnności, jaka cechuje ludzi tamtych stron. Goszczono nas niezwykle szczerze, a przecież ludzie ci żyją w warunkach nieporównywalnie trudniejszych od warunków w Polsce.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się w Degaczach pod Charkowem. Spoczywa tam kilka tysięcy pomordowanych Polaków z obozu w Ostaszkowie. Spoczywają tam również Ukraińcy pomordowani przez to samo NKWD, łączy nas wspólna mogiła. Dzisiaj prosić trzeba Boga, by mogły te nas nie dzielić. Trzeba wyciągnąć braterską dłoń nie tylko do pojednania, ale i z pomocą.

Musimy pamiętać, że prawdziwy pokój zależy od każdego z nas.

W Zakładzie charkowskim wystuchaliśmy koncertu dzieci i młodzieży niewidomej. Chór mieszany zaśpiewał pięknie między innymi: «A ve Maria» Cacciniego i «Stabat Mater» Pergolesiego, a potem pieśń do słów Lermontowa: «Bieleje żagiel samotny...». Z pieśni tej, tak i u nas znanej, przychodzą mi na pamięć słowa: «A on, niespokojny, szuka burzy, jak gdyby w burzy mógł znaleźć ukojenie». Niech Dobry Bóg chroni nas przed takim poszukiwaniem burzy. I nas i Ukrainę, i cały świat.

Władysław Gołąb

# CHARKOWSKIE REFLEKSJE

kościół. Przybywszy do Charkowa, miałem wrażenie, jakbym wszedł do gminy pierwszych chrześcijan. Wszędzie ogromny prymityw, ubóstwo, a na twarzach szczerą radość i promienny uśmiech. Nasze siostry mieszkają w kilkumetrowym blaszaku z piętrowymi łózkami. Brak wszystkiego, co dla współczesnego człowieka wydaje się niezbędne: łazienki, prawdziwej kuchni i wielu potrzebnych do niej produktów, intymności... Jest natomiast żywy, dynamicznie rozwijający się kościół.

## Proboszczem parafii

pod wezwaniem Najsw. Marii Panny (jedyną w Charkowie i w promieniu kilkuset kilometrów) jest ks. Jerzy Zimiński, marianin, jedyny również kapłan rzymskokatolicki w Charkowie, a nawet w całej byłej gubernii charkowskiej. Ks. Jerzy, zwany powszechnie «padre» - zaprotekowałby w tym miejscu: «jedynym, nie tylko rzymskokatolickim, ale i grekokatolickim oraz ormiańskim, gdyż z upoważnienia hierarchów tych wspólnot otaczam opieką duszpasterską także wyznawców tych kościołów».

Padre to swoisty fenomen. Ma zaledwie trzydzieści kilka lat, zapal młodzieńca, wiarę świętego i roztropność mędrca. Gdy staje przed nim problem po ludzku nie do rozwiązania, odpowiada: «Bóg wszystko może» i okazuje się, że wiara jego góry przenosi.

Zacznijmy jednak od historii.

## Charków powstał

w połowie XVII wieku jako twierdza kozacka broniąca Moskwę przed napadami tatarskimi. Mieszkańcy Charkowa byli prawosławni. Dopiero w początkach XIX wieku pojawili się tu Polacy. Z inicjatywy rektora uniwersytetu charkowskiego Dudkiewicza w r. 1829 wybudowano niewielką kaplicę pod wezwaniem Matki Boskiej Różańcowej.

był 15 grudnia 1891 roku. W lewym ramieniu krzyża była kaplica ormiańska, a w prawym zakrystia. W boczym ołtarzu umieszczono - z kaplicy Matki Boskiej Różańcowej, zamienionej na gimnazjum katolickie - obraz przedstawiający Ukrzyżowanego, pędzla Józefa Korzeniowskiego (jest to jeden z nielicznych dowodów, że Korzeniowski parał się malarstwem. Zamiłowanie to zawdzięczał chyba swemu teściowi, znanemu malarzowi warszawskiemu - Zygmuntowi Voglowi). W głównym ołtarzu znajdowała się figura Matki Boskiej z Lourdes wyrzeźbiona z włoskiego marmuru, wysokości około 1,5 m (do tej pory zdeponowana w muzeum charkowskim). W kościele odprawiano Msze w obrządku rzymskokatolickim i ormiańskim. Wśród wiernych byli Polacy, Niemcy, Włosi, Litwini i inni. Na początku lat trzydziestych dwudziestego wieku proboszczem był Polak, a wikariuszami: Niemiec, Polak, Litwin i kapłan ormiański.

## Tragicznym dla parafii

okazał się rok 1936. W ciągu dwóch nocny NKWD wywoziło z Charkowa 150 rodzin najbardziej aktywnych członków parafii. Księża rozstrzelano w gmachu NKWD, a budynek kościoła przerobiono na trzykondygnacyjne pomieszczenia biurowe. Jedno z nich służyło cenzurze filmowej.

Ks. Jerzy do odbudowy kościoła w Charkowie przystąpił w roku 1990. Nie było to proste. W dniu 7 stycznia 1991 r. odprawił pierwszą Mszę św. na schodach kościoła-biurowca. W dniu 13 grudnia 1991 r. wszedł do kościoła głównymi drzwiami i odprawił Mszę św. już wewnątrz, a dopiero na przełomie kwietnia i maja 1992 r. odzyskał cały kościół. Trzeba było najpierw wszystko wyburzyć, żeby z powrotem zamienić biurowiec na neogotycki kościół.

Podczas naszego pobytu w Charkowie kościół już przypomina świątynię. Wszędzie



## Szczęść Boże w Nowym 1995 Roku

Uroczysty pogodny nastrój, wzajemna serdeczność panowały na spotkaniu opłatkowym zorganizowanym z inicjatywy Rady Koordynacyjnej Polskich Organizacji Kijowa.

Przy wspólnym stole zasiadli przedstawiciele Związku Polaków na Ukrainie, Stowarzyszenia im. Adama Mickiewicza i Stowarzyszenia "Zgoda".

Były, pięknie śpiewane, kolędy (patrz zdjęcie z prawej), pyszne dania, a na wstępie gospodarze sali obsypali wszystkich ziarnem (patrz zdjęcie z lewej) przepowiadając obecnym wszelką obfitość.

Dziękujemy pracownikom Młodzieżowego Domu Kultury i pani dyrektor Eleonorze Czebotar za serce i pomysłowość wykazane przy organizacyjnym zabezpieczeniu tej pięknej imprezy.



# ŚWIETLICA

**Świetlica!** Wyobraźmy sobie na chwilę, że zawitaliśmy do świetlicy, w której, jak przystoi, mamy możliwość skontaktować się ze słowem polskim, zapoznać się z tym, co wywołuje powszechne zainteresowanie.

I dlatego, żeby chociaż w jakiejś mierze zaspokoić nasze potrzeby, zakładamy - na Wasze życzenie - w Nowym Roku nowy dział na łamach naszego pisma - "Świetlica". W tym dziale mamy zamiar publikować materiały o Polsce - jej historii, kulturze, tradycjach, obyczajach. O wspaniałych mistrzach pióra, wybitnych uczonych, bohaterach walk o wolność.

Dorobek pokoleń Polaków należy do całego narodu polskiego, a więc i do nas.

Będziemy starać się to, by te publikacje pogłębiały świadomość narodową, pomagały wam, nasi drodzy, a szczególnie młodzieży, poznać własne korzenie narodowe. A korzystać będziemy przede wszystkim z polskich źródeł.

A więc zapraszamy do naszej świetlicy i życzymy dobrej lektury!

*Polska* to nazwa kraju leżącego dziś między Odrą i Bugiem, między Morzem Bałtyckim i Karpatami. Bliska jest ona każdemu, dla kogo kraj ten jest ojczyzną, kto w jego ziemi poszukuje swoich narodowych i historycznych korzeni. Przy jej pomocy identyfikują się jego mieszkańcy - Polacy, którzy przymiotnikiem «polski» określają wszystko to, co łączy się z ich ojczyzną. *Polska* to słowo, które towarzyszy nam niemal przez całe życie, posługujemy się nim i na co dzień, i w chwilach uroczystych. Wrosło ono w naszą świadomość, identyfikujemy się z nim, ale czy wiemy kiedy się ono pojawiło i jakie miało znaczenie.

Nad pochodzeniem i znaczeniem nazwy *Polska* zastanawiano się już dużo wcześniej. Oto co na ten temat pisał przed ponad czterystu laty Marcin Kromer, biskup warmiński, w swoim znanym i czytany dziele pt. *Polonia* (czyli *Polska*):

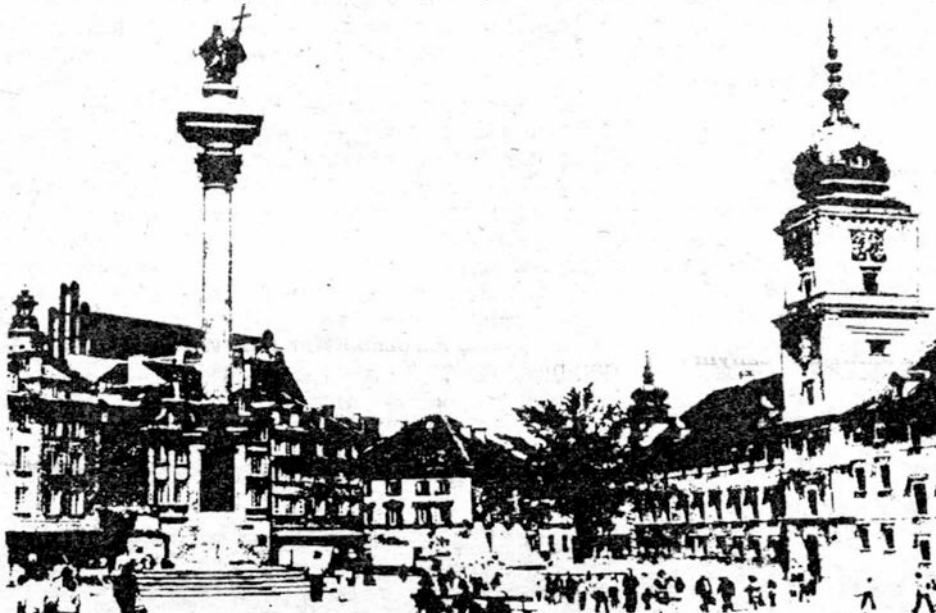
**«Jedni bowiem utrzymują, że od istnienia księcia Lecha czy też Lacha utworzono nazwę Polachów, jak gdyby potomków Lacha; drudzy jednak twierdzą, że Polacy i Polanie, oraz - po zmianie jednej litery - Poloni wzięli nazwę od polnej równiny, którą zamieszkują, albo też od zamiłowań do polowań, którym się oddawali ze szczególnym upodobaniem i właśnie od imienia mieszkańców w pochodzi nazwa kraju, Polska».**

Tyle Kromer, przedstawiciel humanistycznej uczoneści, który dzieląc się swymi wątpliwościami podał aż trzy możliwe etymologie nazwy *Polska*. Nie wszystkie okazały się mylne. Z tych dawnych prób wytłumaczenia tej nazwy w świetle nowoczesnych badań znamiona prawdziwości zachowuje pomysł, który wiąże ją z polem. Dzisiaj bowiem uczeni zgodni są w opinii, że pierwotna, rodzima nazwa *Polska*

## POLSKA - RZECZ O NAZWIE

była przymiotnikiem, który z domyślnym rzeczownikiem «ziemia» tworzył zestawienie «polska-ziemia». Jak to często w dziejach języka z takimi zestawieniami bywało, życie doprowadziło do jego uproszczenia. W powszechnym użyciu nie posługiwano się tym złożeniem, rzeczownik «ziemia» został opuszczony, natomiast przymiotnik «polska» zaczął wieść samodzielny żywot jako nazwa, czyli *Polska*. «Polska» jako przymiotnik miała pierwotnie to samo znaczenie, co «polny» i «polowy». Z nazwą tą związana była nazwa Polanie, pochodząca od wyrazu pole i oznaczająca mieszkańców pól.

Stuszenie więc Kromer domyślał się związku nazwy Polan z polem. Już kilkadziesiąt



lat przed nim Jan Długosz, autor monumentalnych Roczników, czyli kronik sławnego królestwa polskiego, pisał podobnie, że Polanie to mieszkańcy pól. Polanie to plemię, które w czasach narodzin Polski zajmowało obszar w dzisiejszej Wielkopolsce. Po raz pierwszy z ich nazwą (Polani, Poloni) spotykamy się u schyłku X w. Z plemieniem tym związane były najstarsze dzieje państwa polskiego, ono bowiem stało się ośrodkiem jednoczenia ziem między Odrą i Bugiem, między Bałtykiem i Karpatami. Ono też wydało pierwszą rodzimą dynastię Piastów i z pierwszymi historycznymi władcami Mieszkiem I i Bolesławem Chrobrym - twórcami państwa polskiego.

**Gdyż Lech ze swoim potomstwem wędrował przez rozległe lasy, gdzie [teraz] istnieje królestwo polskie, przybywszy wreszcie do pewnego uroczego miejsca, gdzie bardzo żyzne pola, wielka obfitość ryb i dzikiego zwierza, tamże rozbił swe namioty.**

Podobnie, ale znacznie szerzej ziemie polskie opisywał wspomniany Jan Długosz: Zajrzyjmy do średniowiecznych kronik polskich, aby zobaczyć jak współcześnie opisywano ziemie polskie. Czy można w nich odnaleźć echo związku nazwy Polski z polem, a co za tym idzie także osadnictwem i zajęciami rolniczymi dawnych mieszkańców tych ziem.

Czternastowieczny autor Kroniki wielkopolskiej pisał:

**Lech zatem, pożegnawszy swego młodszego brata Czecha, odjechał od niego dalej z poddanyimi, krewnymi, taborami i całym mieniem, po czym przebywszy góry i lasy dzielące Polskę od Czech, zwane od dawna Hercyńskimi, znalazłszy kraj bardzo rozległy, obfity w lasy, gaje i bory, pokryty pustkowlami, puszciami i jak gdyby odwiecznymi ostępami, nawodniony wieloma rzekami, strumieniami i jeziorami, mający wprawdzie dobrą glebę (...) w nim osiadł i kraj ten dziedzictwem i posiadłością dla siebie i potomstwa swego jako pierwszy ustanowił».**

Dalej ten sam autor pisał:

**Ziemia polska [jest] urodzajna w zboże (...). Kraina lesista, a nadto w bydło bogata i w mleko obfitująca, trawiasta.**

Obaj autorzy są zgodni, że to żyzne pola i wszelki inny dostatek z tym związany zachęciły Lecha do osiedlenia się na polskiej ziemi. Ten legendarny władca dał początek Lechitom, czyli Polakom, mieszkańcom owych rozległych i urodzajnych pól. Opowieść o lechickim początku Polski to oczywiście legenda, ale opisy przyrody ziem polskich nie były literackim zabiegiem dawnych kronikarzy. Zawarty jest w nich rzeczywisty obraz ziem polskich, który potwierdza także obecne badania nad środowiskiem naturalnym dawnej Polski. W dawnych czasach ogromną większość powierzchni ziem polskich pokrywały lasy, ale tam, gdzie osiedlał się człowiek pojawiało się coraz więcej wolnych przestrzeni, czyli pól potrzebnych pod uprawę zbóż i warzyw. Właśnie w Wielkopolsce w rejonie Poznania, Gniezna i Kruszwicy w wyniku akcji osadniczej Polan powstawały wolne od lasów przestrzenie. Ten polny krajobraz musiał stanowić szczególnie wyróżniającą cechę społeczności zamieszkującej ten obszar, skoro użyto go za jej określenie.

W czasach, gdy nie pisano jeszcze po polsku, powstała najpierw łacińska nazwa Polski - *Polonia*, która wraz z jej odpowiednikiem na oznaczenie jej mieszkańców - *Poloni* (Polaków) - pojawiła się w XI w.

Jaki zakres znaczeniowy posiadała nazwa *Polonia*? Pierwotnie pokrywała się ona z zasięgiem Polan - plemienia, które w X wieku miało swoje siedziby nad środkową Wartą, czyli w dzisiejszej Wielkopolsce. Odróżniała ona je od innych plemion zamieszkujących wówczas ziemie polskie, np. Kujawian, Goplan, Pyrzyczan czy Dziadoszan, żeby wymienić tylko te, które sąsiadowały z Polanami. Z tego plemienia - jak już wspomniano - wywodziła się również panująca dynastia Piastów. Ten związek sprzyjał stopniowemu rozszerzaniu zakresu geograficznego obejmowanego nazwą *Polonia* równoległe do rozciągania przez pierwszych Piastów swojego panowania na całość ziem wchodzących w skład państwa polskiego.

Pojawienie się na przełomie X i XI stulecia na mapie politycznej średniowiecznej Europy nowego chrześcijańskiego państwa - Polski wymagało także jego określenia nazwą odróżniającą go od innych państw. Nie wystarczały tutaj stosowane głównie do Polski w X wieku nazwy *Sclavania* i *Sclavia*, które używano powszechnie na określenie ziem zasiedlonych przez Słowian niezależnie od ich państw plemiennych. W tej sytuacji na początku XI w. pojawiają się takie określenia, jak *Polonia regio* i *Polonia*, które wypierając nazwy *Sclavania* i *Sclavia* oznaczają całe władztwo Bolesława Chrobrego.

**Można zatem mówić o dwóch zakresach znaczeniowych nazwy *Polonia*: węższym, obejmującym dawne lub poszerzone w dobie plemienną ziemię Polan, i szerszym, określającym całe państwo polskie.**

Stopniowo jednak w miarę rozwoju świadomości narodowej Polaków nazwą *Polonia* rezerwowano tylko na określenie wszystkich ziem polskich. Z tej to zapewne przyczyny w połowie XIII w. po raz pierwszy na oznaczenie terytorium obejmowanego nazwą *Polonia* w węższym zakresie użyto nowego łacińskiego terminu *Polonia Maior*, czyli Wielkopolska. polski przekaz tej nazwy w *Wielkiej Polsce* znany jest dopiero z 1449 r.

Ale równoległe z tą nazwą na oznaczenie Wielkopolski nadal posługiwano się tradycyjnym terminem *Polonia*, który w tym znaczeniu powszechnie stosowano do końca XV wieku.

Nad znaczeniem nazwy *Polonia Maior* - *Wielkopolska* trwa ożywiona dyskusja. Przeważa w niej pogląd, który pod tą nazwą rozumie nie tylko terytorialnie większą, ile starszą, ważniejszą (a może najważniejszą) część Polski. W nazwie tej odzwierciedlałoby się zatem znaczenie Wielkopolski w dziejach tworzenia się państwa polskiego, gdy zamieszkująca ją Polanie, czyli mieszkańcy pól rozpoczęli proces zcalania terytoriów nad Odrą i Wisłą.

Piotr Dymel



# KIJÓW PAMIĘTA O TOBIE, PANIE WŁADYSŁAWIE

(Dokończenie ze str. 1)

Stwierdził on, że w wielu pięknych budowlach na ziemi ukraińskiej zawarty jest doniosły wkład polskiej myśli twórczej i polskich rąk.

Przewodniczący Prezydium Związku Polaków na Ukrainie Stanisław Szałacki zapoznał zebranych z wnioskiem Związku Polaków na Ukrainie skierowanym do władz miasta o godne uczczenie pamięci Władysława Horodeckiego. Chodzi przede wszystkim o to, by dom przy ulicy Bańkowskiej 10 (z chimerami), w którym mieszkał architekt, zbudowany według jego projektu i na jego koszt, przekształcić w muzeum Władysława Horodeckiego i architektury miasta.

Została też wniesiona propozycja ustanowienia tablicy pamiątkowej w języku ukraińskim i polskim. W odczytanym tu liście do władz wysunięto postulat, aby jedną z ulic Kijowa, na której znajdują się domy projektowane przez Horodeckiego, nazwać jego imieniem.

Propozycje te zostały jednogłośnie poparte przez zebranych.

Prezes Stowarzyszenia «Zgoda» pani Wiktoria Radik stwierdziła, że dzieła Horodeckiego stanowią dziś ozdobę naszego miasta.



O dorobku mistrza opowiedział kierownik działu muzeum Dmytro Małachow

Zebrani wysunęli również inne ciekawe propozycje, między innymi: wydać pocztówki przedstawiające budowle Horodeckiego, zorganizować marszrutę turystyczną pt. «Te domy są dziełem Władysława Horodeckiego».

Uczestnicy spotkania zapoznali się z ekspozycją zdjęć, ilustrujących dorobek Mistrza.

... Obok portretu architekta zapalono świecę - symbol wiecznej pamięci. Ukochany przez Ciebie Kijów pamięta o tobie, panie Władysławie!

Stanisław Szałacki



Na spotkaniu wystąpił radca Ambasady RP na Ukrainie Stanisław Górczyński

## LIST Z WARSZAWY

# Przez poznanie - do zbliżenia

Pragnę na łamach «Dziennika Kijowskiego» opowiedzieć o Towarzystwie «Polska-Ukraina». A przede wszystkim przy tej okazji przestać całej redakcji i wszystkim czytelnikom «DK» najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 1995 roku! Niech ten Nowy Rok przyniesie nowe dowody tego, że Polacy i Ukraińcy szybko wznoszą się ponad sztucznie wzniesione mury. Redakcji życzę dużo ciekawych materiałów. Oby «Dziennik Kijowski» szybko zdobył nowych czytelników.

Nasze Towarzystwo «Polska-Ukraina» zostało powołane do życia wolą społeczników. Swoim Statutem nakreśliło cele działania, a wśród nich - kształtowanie polskiej opinii publicznej w zakresie stosunków polsko-ukraińskich w przeszłości i dzisiaj oraz szerzenie wiedzy o życiu politycznym, społecznym i kulturalnym narodu ukraińskiego.

Swe cele realizujemy przez organizowanie cyklu wykładów publicznych, współpracując z Uniwersytetem Warszawskim im. Józefa Piłsudskiego. Tematów jest dużo. Wymienię tylko niektóre. Tak, na przykład, wykład inauguracyjny w roku akademickim 1993/94 wygłosił Janusz Onyszkiewicz pt «Problemy

obronności Europy Środkowo-Wschodniej» Profesor Florian Nieuważny omówił problemy współczesne Ukrainy, Białorusi i Litwy. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego prof. Henryk Samsonowicz wygłosił, jak zawsze, bogaty w treść i piękny w formie wykład «Wkład Europy Środkowo-Wschodniej do kultury i cywilizacji europejskiej». Porcję informacji otrzymali słuchacze od Antoniego Serednickiego pt «Symon Petlura (1877-1926) - zarys życia i działalności». Profesor Janusz Tazbir mówił o tolerancji religijnej i etnicznej w dawnej Rzeczypospolitej. Wielkie zainteresowanie wywołują wykłady Leszka Balcerowicza. Wkrótce będziemy mieli wykład dr. Bohdana Cywińskiego o Kijowie.

Tematyka każdego wykładu rozszerza dyskusję. Cieszy fakt, że wynika zwa wymiana zdań. W ten sposób rodzi się wzajemne zaufanie i międzyludzki szacunek. Ta nasza «uczelnia» działa od szeregu lat, stwarza znakomite warunki do rozszerzenia swej wiedzy.

Pragnę dodać, że treść wykładów jest pogłębianą wycieczkami. Piszący tę notatkę uczestniczył w 3 wycieczkach autokarowych po Ukrainie. W tym roku, na przykład, wycieczka studialna obejmowała Lwów-

Kijów-Chocim-Humań-Białą Cerkiew-Kaniów-Zytomierz-Winnicę-Tarnopol-Podhorce Oleskie - to ponad 100 różnych obiektów.

To była ilustracja wielu wykładów. Zależało organizatorom na tym, żeby ludzie chcieli zobaczyć to, na co patrzą, usłyszeć to, co się do nich mówi, i najważniejsze, żeby rozmawiali ze sobą o wszystkim, ale w duchu wzajemnej życzliwości.

Oprócz przykładowo wymienionych wykładów, już dwa lata działa Studium Ukrainoznawcze. Obejmuje ono wiadomości o współczesnej Ukrainie oraz problematykę związków kulturalnych polsko-ukraińskich.

Godzi się wspomnieć, że w lipcu br w Krakowie odbył się I Sejmik Młodzieży Europy Środkowej i Wschodniej, którego organizatorami byli Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy, Towarzystwo «Polska-Ukraina» i Fundacja Młodej Polski. W sejmiku uczestniczyła i delegacja Ukrainy. Następne spotkanie o podobnym charakterze ma odbyć się latem 1995 roku.

A więc przez poznanie - do zbliżenia narodów.

Kazimierz Szczepański

## NA WESOŁO!

- Córeczko, - pyta pani Ania swoją najmłodszą córeczkę, - dlaczego nie bawisz się lalkami, które dostałaś na gwiazdkę?  
- Zostawiam je dla swoich dzieci.  
- A jeśli nie będziesz mieć dzieci?  
- To dla wnuków.

\*\*\*

Mały chłopczyk do ojca:

- Ten pan napewno jest nauczycielem.  
- Po czym poznałeś?  
- Bo zanim usiadł, to starannie obejrzał krzesło.

## KALENDARIUM

"DZIENNIKA KIJOWSKIEGO"

10.02.1962 - Zmarł polski poeta Władysław Broniewski.

15.02.1386 - Chrzt Władysława Jagiełły. Początek chrystianizacji Litwy.

16.02.1758 - Urodził się Julian Ursyn Niemcewicz, poeta, dramaturg, prozaik. Sekretarz T. Kościuszki w okresie powstania 1794 r.. Członek Rządu Narodowego podczas powstania listopadowego 1841 r.

19.02.1912 - Urodził się Zygmunt Krasiński - jeden z czołowych romantyków polskich.

29.02.1768 - Zawiązanie konfederacji barskiej - ostatniej (przed I rozbiorem polski) próby odzyskania niezawisłości narodowej. Jej echem stało się powstanie chłopskie na Ukrainie na czele z Iwanem Gontą (tzw. Koliszczyzna).

Rada Koordynacyjna Polskich Organizacji Kijowa wyraża podziękowania dyrektorke szkoły Ludmile Fiedorczenko za udostępnienie sali dla prób i występów.

## PORADY KATARZYNY DLA KAŻDEJ RODZINY

Jak to powiadają «Święta, święta i po świętach». A jeżeli dodać kamawał, to okazji do wesołej biesiady - wbród. Nierzadko też przekonujemy się potem, że święta pozostawiły nie tylko miłe wspomnienia, lecz i niefortunne ślady w dosłownym tego słowa znaczeniu. Jeżeli tak się stało, to nie ma wielkiej tragedii.

Plamy od piwa na jedwabiu można zmyć czystą wodką.

Plamy od piwa na bawełnie lub lninie należy wyprać w letniej wodzie z proszkiem do prania. Przy zastarzałych plamach, przed praniem najpierw namoczyć obrus w letniej wodzie z proszkiem.

Plamy z likieru, póki świeże, można zmyć ciepłą wodą z solą - jedna łyżeczka soli na szklankę wody - albo z dodatkiem kwasku cytrynowego lub soku z cytryny.

Świeże plamy po koniaku można zmyć ciepłą wodą z płatkami mydłanymi, zaschnięte namoczyć na godzinę w letniej wodzie z proszkiem i uprać. Z jedwabiu zmywa się plamy po koniaku też ciepłą czystą wodką.

I jeszcze kilka porad na inne okazje. Kolorowe, samoprzylepne obrazki, którymi dzieci lubią ozdabiać meble, są niełatwe do usunięcia. Spróbujmy, przed usunięciem, zwilżyć je ciepłym octem.

Ciasto drożdżowe będzie bardziej żółte, jeżeli żółtka utrzemy z odrobiną soli.

Herbatniki długo zachowują kruchość, jeżeli do pojemnika, w którym je przechowujemy, wsypać szczyptę soli.

Ziemniaki szybciej się ugotują, gdy podczas gotowania dodamy do nich małą łyżeczkę margaryny.

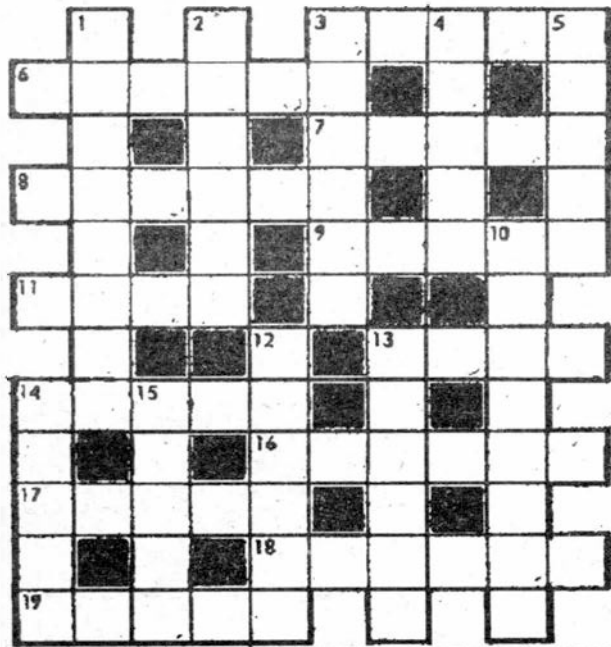
Gotowane ziemniaki będą smaczniejsze, jeżeli do wody, w której się gotują, dodamy 2 ząbki czosnku, liść laurowy, trochę suszonego kopru lub pół łyżeczki kminku. Paluszeki lizać!

KATARZYNA

## Kurs walutowy w bankach Kijowa, 10.01.95 r.

W karbowaniach ukraińskich	Kupno			Sprzedaż		
	USD	DM	Ros. rb.	USD	DM	Ros. rb.
Minimalny	146000	86000	30	154000	92000	33
Maksymalny	150000	94000	39	165000	103400	42,7
Przeciętny	148500	90161	34,56	158052	96476	37,75
USD bezgotówkowy	Kupno			Sprzedaż		
	min	maks		min	maks	
	135000	140000		148000	150000	

**KRZYŻÓWKA nr 20**  
(z i m o w a)



**Przewidziane nagrody książkowe!**

**POZIOMO:** 3) w silny mróz pokrywa gałązki drzewa; 6) leczy przeziębienie; 7) pracownik wywiadu; 8) zamyka otwór w dętce; 9) miasto w Polsce; 11) przysmak ze stołu wigilijnego; 13) drapieżnik syberyjski; 14) zimowy pojazd dla dzieci; 16) świąteczny chleb; 17) chroni głowę od zimna; 18) główna mozaika Soboru św. Zofii; 19) najlepszy wśród innych.

**PIONOWO:** 1) rzeka w Białorusi, przez którą przeprawiał się Napoleon zimą 1812 roku 2) ogół wyznawców danej religii; 3) zimą - niezbędny; 4) np. Bug lub San; 5) znak muzyczny (zdrobniak); 10) ośrodek sportów zimowych w Karpatach Wschodnich; 12) imię (zwycięzca); 13) lepią go dzieci ze śniegu; 14) zwierzę syberyjskie z drogi futrem; 16) ogół społeczeństwa kraju.

**Autor: "PIŃCIO"**

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na adres redakcji do 20 lutego 1995 roku.

**ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI nr 19:**

Poziomo: KOLACJA, MLEKO, ZGODA, ETAP, NAWA, ARIE, ALA, ANNA, KRET, KODY, STAL, BAZA, ROTA, UPA, OGAR, OCET, RANA, OPADY, KRATA, OPIENKA.  
Pionowo: ORKA, JOGA, KLEIK, UDANY, ETER, OPAT, ZNAK, OWAD, PANTERA, EWA, ODA, STOPA, TACA, LUTY, BARK, ZONA, AGATA, EDYP, ARAK.

**WODNIK (21.01. - 20.02) ONA.**

Kobieta urodzona pod znakiem Wodnika rzadko bywa namiętna lub dla odmiany oziębła. Seks nigdy nie leży w sferze jej pierwszoplanowych zainteresowań. Nie potrafi przeżywać głębokich namiętności ani wyrażać tego co czuje. Jeżeli spotka mężczyznę niezbyt wymagającego (o bardzo umiarkowanych potrzebach seksualnych) to wówczas jest szczęśliwa. Podstawową satysfakcją uczuciową przynosi jej ta pozytywna atmosfera panująca w rodzinie. Seks dla niej jest równoznaczny z miłością i to koniecznie małżeńską. Traktuje go zresztą jak rytuał, związany z sypialnią i ustaloną porą. To forma obowiązku, której co prawda chętnie się poddaje i pragnie swe zadanie wypełnić jak najlepiej. Lecz czyni to bez osobliwej przyjemności. Zdaniem pani Wodnik wszelka inicjatywa w miłości

**HOROSKOP  
MĘŻCZYZNY**

należy do mężczyzn.

**ON.**

Mężczyzna Wodnik nie został obdarzony przez naturę zbyt wybujałym temperamentem. Posiada jednak spore możliwości fizyczne. Dla Wodnika seks i inne walory kobiece łączą się w całość. Pan Wodnik to bardzo konwencjonalny typ mężczyzny: dobry mąż i ojciec, opiekun i obrońca płci pięknej. Lubi zdobywać panie w sposób staroświecki i taki jest też jego pogląd na małżeństwo. O kobiecie myśli przede wszystkim jako o żonie, matce i zarazem kochance. Wodnik uważa seks za błąd młodości, z którego szybko należy wyrosnąć, aby zająć się sprawami poważniejszymi - wziąć na siebie rolę pana domu i ojca rodziny. Dla Wodnika niezwykle istotne są sprawy realizacji swoich ambitnych zamierzeń szczególnie w karierze zawodowej. Szczęśliwy bywa wówczas, gdy spotka na swej drodze kobietę, która w pełni zaakceptuje jego poglądy. Ich wspólne życie płynie wtedy spokojnie i bez narzekań, ale i bez uniesień.

**80 LAT TEMU  
DZIENNIK  
KIJOWSKI pisał:**

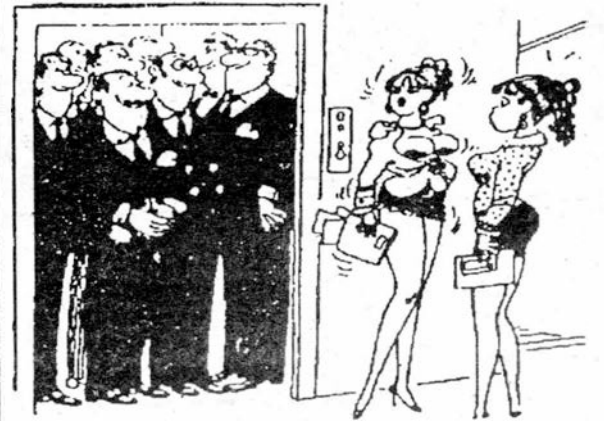
**Apteka miejska**

Wczoraj, przy ulicy Jarosławowskiej nr 15 otwarta została pierwsza apteka miejska. Apteka pozostaje pod kontrolą miejskiego wydziału zdrowia publicznego. Będzie ona wydawała lekarstwa niezamożnej ludności miasta po cenach znizowanych lub nawet zupełnie bezpłatnie.

**Taksa na produkty**

Pod przewodnictwem członka zarządu miejskiego p. W. Kobca odbyło się posiedzenie specjalnej komisji utworzonej przez Radę Miejską dla opracowania taksy na produkty pierwszej potrzeby. Wyjaśnienie przyczyn wzrostu cen, obmyślenie tych lub innych sposobów walki z drożyzną oraz ustalenie cen maksymalnych odroczone do następnego posiedzenia, na które postanowiono zaprosić rzeczoznawców z pośród przedstawicieli różnych gałęzi kupiectwa.

D.K. 8 (21) stycznia 1915 r.  
(pisownia oryginalna)



-Radzę ci, lepiej korzystaj ze schodów!

45 letni Polak, 181 cm wzrostu, rozwiedziony, chętnie pozna pannę lub kobietę, Polkę lub polskiego pochodzenia, najchętniej z wyższym wykształceniem.  
327052 m. Mikołajów, просп. Korobielow 10-B m. 183 Markowski Anatol.

**Читати на польській мові зовсім не важко!**

**KLUCZ  
КЛЮЧ**



польські літери	A a	Ą ą*	B b	C c	D d	E e	Ę ę	F f	G g	H h	I i	J j	K k
укр. транскр.	[a]	[OH-OM]	[b]	[ц]	[d]	[e**]	ен-ем]	[ф]	[г]	[x]	[i]	[й]	[к]

польські літери	L l	Ł ł	M m	N n	Ń ń	O o	Ó ó	P p	R r	S s	T t	U u	W w	Y y
укр. транскр.	[л]	[л]	[м]	[н]	[нь]	[o]	[y]	[п]	[р]	[с]	[т]	[у]	[в]	[и]***

польські літери	Ź ź	rz	ch	cz	sz	ć	ś	ź
укр. транскр.	[ж]	[ж]	[x]	[ч]	[ш]	[чь]	[шь]	[жь]

!!! В польській мові як правило наголос ставиться на передостанній склад.

\* Числові звуки  
\*\* e (укр.) = э (рус.)  
\*\*\* u (укр.) = ы (рус.)

**DZIENNIK  
KIJOWSKI**



Numer przygotowało kolegium redakcyjne reprezentujące wszystkie organizacje polonijne Kijowa  
Redaktor Naczelny: Stanisław Panteluk

**WYDAWCY:**  
Przedsiębiorstwo "Dziennik Kijowski",  
Gazeta Rady Najwyższej Ukrainy  
"HOŁOS UKRAINY",  
ZWIĄZEK POLAKÓW NA UKRAINIE  
Adres redakcji: UKRAINA  
252054 Kijów  
ul. Gogolewska 23  
tel. 216 31 77  
Prowadzący numer:  
Katarzyna Panteluk

«Київський Вісник» -  
польськомовний додаток до газети  
В.Р. України «Голос України».  
Реєстраційне свідоцтво КВ 818  
Газета віддрукована з готових  
фотоматриць видавництва  
«Київська Правда».  
Реєстраційне свідоцтво КП 1013  
Адреса редакції:  
Київ вул. Гоголівська, 23  
Свідоцтво реєстрації КВ 818  
ІНДЕКС ПРЕНУМЕРАТУ 30678  
Зам. 3 2 2 Тираж 10 000 пр.

Konto bankowe w Kijowie  
PROMINWESTBANK  
MFO 322153 R/R 2468926  
Skład komputerowy - FIRMA

**«PKB ASU»**

(fax (044) 229 44 17, tel. 229 34 07)  
Kijów 34, ul. Rejtarska 8 b  
Za treść reklam i ogłoszeń redakcja  
nie ponosi odpowiedzialności, nie  
zamówionych rękopisów nie zwraca  
i pozostawia za sobą prawo do  
skrótków nadsyłanych materiałów

# KALENDARZ

## STYCZEŃ

- 1 N NOWYRÓK, Mieczysława
- 2 PN Bazylego, Grzegorza
- 3 WT Danuty, Genowefy
- 4 ŚR Anieli, Eugeniusza
- 5 CZ Edwarda, Hanny
- 6 PT TRZECH KRÓLI
- 7 SO PRAWOŚL. BOŻE NARODZ.
- 8 N Siweryna, Mszczysława
- 9 PN Juliusza, Marceliny
- 10 WT Jana, Wilhelma
- 11 ŚR Honoraty
- 12 CZ Rajmunda, Lucjana
- 13 PT Bogumiły, Lwa
- 14 SO Feliksa
- 15 N Piusa, Marianna
- 16 PN Marcelego, Włodzimierza
- 17 WT Antoniego, Roścysława
- 18 ŚR Małgorzaty, Piotra
- 19 CZ Henryka, Mariusza
- 20 PT Fabiana, Sebastiana
- 21 SO Agnieszki, Jarosława
- 22 N Wincentego, Anastazego
- 23 PN Idelfonsa, Rajmunda
- 24 WT Franciszka
- 25 ŚR Tatyany, Elwiry
- 26 CZ Pauli, Tytusa
- 27 PT Angeli, Przybysława
- 28 SO Tomasza, Akwinu
- 29 N Walerego, Zdzisława
- 30 PN Martynty, Hiacynty
- 31 WT Ludwika, Jana

## 1995

## LUTY

- 1 ŚR Ignacego, Brygidy
- 2 CZ Marii, Mirosława
- 3 PT Błażeja, Oskara
- 4 SO Joanny, Weroniki
- 5 N Agaty, Adelajdy
- 6 PN Doroty
- 7 WT Teodora, Ryszarda
- 8 ŚR Hieronima
- 9 CZ Nikifora, Apolonii
- 10 PT Scholastyki, Jacka
- 11 SO Olgierda, Lucjusza
- 12 N Eufilii, Modesta
- 13 PN Grzegorza, Katarzyny
- 14 WT Cyryla i Metodego
- 15 ŚR Jowity, Faustyna
- 16 CZ Danuty, Julianny
- 17 PT Aleksęgo, Zbigniewa
- 18 SO Szymona, Flawiana
- 19 N Konrada, Amolda
- 20 PN Leona, Ostapa
- 21 WT Piotra, Eleonory
- 22 ŚR Małgorzaty, Marty
- 23 CZ Damiana, Romy
- 24 PT Bogusza, Macieja
- 25 SO Wiktora, Cezarego
- 26 N Aleksandra, Mirosława
- 27 PN Gabriela, Anastazji
- 28 WT Lutomira, Romana

## MARZEC

- 1 ŚR Albina, Antoniny
- 2 CZ Heleny, Pawła
- 3 PT Maryny, Tycjana
- 4 SO Kazimierza, Eugeniusza
- 5 N Teofila, Fryderyka
- 6 PN Róży, Frydolina
- 7 WT Tomasza, Felicjy
- 8 ŚR DZIEŃ KOBIEI
- 9 CZ Franciszki, Brunona
- 10 PT Aleksandra
- 11 SO Konstantego
- 12 N Bernarda, Justyny
- 13 PN Krystyny, Bożeny
- 14 WT Matyldy, Leona
- 15 ŚR Zachariasza
- 16 CZ Hilarego, Izabeli
- 17 PT Patryka, Gertrudy
- 18 SO Cyryla, Edwarda
- 19 N Józefa, Rogdiana
- 20 PN Maurycego, Klaudii
- 21 WT Benedykta, Lubomira
- 22 ŚR Katarzyny, Bogusławy
- 23 CZ Oktawiana, Pelagii
- 24 PT Gabriela, Marka
- 25 SO Marii, Wiercysława
- 26 N Marysy, Teodora
- 27 PN Lidii, Ernesta
- 28 WT Jana, Anieli
- 29 ŚR Bertolda, Wiktoryna
- 30 CZ Amadeusza, Leonarda
- 31 PT Beniamina, Gwidona

## KWIECIEŃ

- 1 SO Ireny, Grazyny
- 2 N Franciszka, Teodora
- 3 PN Ryszarda, Sylwestra
- 4 WT Izydora, Wiesława
- 5 ŚR Wincentego, Ireny
- 6 CZ Wilhelma, Celestyna
- 7 PT Jana, Rufina
- 8 SO Walera, Dionizego
- 9 N Heloniki, Demetriusza
- 10 PN Makarego, Michała
- 11 WT Leona, Filipa
- 12 ŚR Juliusza, Lubosława
- 13 CZ Marcina, Przemysława
- 14 PT Justyna, Waleniana
- 15 SO Anastazji, Teodora
- 16 N WIELKANOC
- 17 PN LANY PONIEDZIAŁEK
- 18 WT Apoloniusza
- 19 ŚR Konrada, Leona
- 20 CZ Mariana, Czesława
- 21 PT Arzelma, Feliksa
- 22 SO Leonida, Łukasza
- 23 N PRAWOŚL. WIELKANOC
- 24 PN Jerzego, Grzegorza
- 25 WT Marka, Jarosława
- 26 ŚR Marzeny
- 27 CZ Teofila, Zyty
- 28 PT Ludwika, Walerii
- 29 SO Katarzyny, Rity
- 30 N Piusa, Marianna

## MAJ

- 1 PN ŚWIĘTOPRACY
- 2 WT Atanazego, Zygmunta
- 3 ŚR Marii, Antoniny
- 4 CZ Władysława, Flotiana
- 5 PN Ireny, Waldemara
- 6 SO Filira, Jakuba
- 7 N Ludomiły, Benedykta
- 8 PN Stanisława
- 9 WT DZIEŃ ZWYCZAJSTWA
- 10 ŚR Izydora, Antonina
- 11 CZ Alberta, Władysława
- 12 PT Nereusza, Achillea
- 13 SO Roberta, Gionii
- 14 N Macieja, Bonifacego
- 15 PN Zofii, Izydora
- 16 WT Andrzeja, Szymona
- 17 ŚR Weroniki, Sławomira
- 18 CZ Jana, Eryka
- 19 PT Piotra, Iwona
- 20 SO Bernardyna
- 21 N Jana, Wiktor
- 22 PN Heleny, Wiesławy
- 23 WT Iwony, Dezyderego
- 24 SR Zuzanny, Joanny
- 25 CZ Grzegorza, Borysa
- 26 PT Filipa, Pauliny
- 27 SO Augustyna, Juliana
- 28 N Emilia, Germana
- 29 PN Urszuli, Bogusławy
- 30 WT Ferdynanda, Karola
- 31 ŚR Petroneli, Manetty

## CZERWIEC

- 1 CZ Justyna, Anieli
- 2 PT Marcelina, Piotra
- 3 SO Karola, Leszka
- 4 N Kwiryta, Franciszka
- 5 PN Bonifacego, Bogumiła
- 6 WT Norberta
- 7 ŚR Roberta, Wiesławy
- 8 CZ Maksyma, Seweryna
- 9 PT Efrema, Kolumbana
- 10 SO Bogumiła, Małgorzaty
- 11 N Barnaby, Pauli
- 12 PN Leona, Onufrego
- 13 WT Antoniego, Lucjana
- 14 ŚR Bazylego, Michała
- 15 CZ Jolanty, Wita
- 16 PT Benona, Aliny
- 17 SO Alberta, Laury
- 18 N Wiktoria, Melina
- 19 PO Romualda, Protazego
- 20 WT Benigny, Bogny
- 21 ŚR Alojzego, Alicji
- 22 CZ Paulina, Tomasza
- 23 PT Wandy, Zenona
- 24 SO Danuty
- 25 N Wilhelma, Doroty
- 26 PO Jana, Pawła
- 27 WT Władysława, Joanny
- 28 ŚR Ireneusza, Leona
- 29 CZ Piotra i Pawła
- 30 PT Emilii, Lucyry

## LIPIEC

- 1 SO Ottona, Haliny
- 2 N Bernardyna, Urbana
- 3 PN Tomasza, Anatola
- 4 WT Elżbiety, Teodora
- 5 ŚR Marii, Antoniego
- 6 CZ Dominiki, Marii
- 7 PT Lucjana, Wilibalda
- 8 SO Eugeniusza, Edgara
- 9 N Weroniki, Zenona
- 10 PN Antoniego, Olafa
- 11 WT Benedykta, Olgii
- 12 ŚR Jana, Brunona
- 13 CZ Andrzeja
- 14 PT Kamila, Ulryka
- 15 SO Włodzimierza
- 16 N Błażeja, Oskara
- 17 PN Jadwigi, Aleksęgo
- 18 WT Szymona, Fryderyka
- 19 ŚR Wincentego, Włodzisława
- 20 CZ Czesława, Małgorzaty
- 21 PT Wawrzyńca, Daniela
- 22 SO Marii, Magdaleny
- 23 N Brygidy, Apolinarego
- 24 PN Kingi, Krystyny
- 25 WT Jakuba, Krzysztofa
- 26 ŚR Joachima, Anny
- 27 CZ Julii, Natalii
- 28 PT Wiktora
- 29 SO Marty, Ludmiły
- 30 N Piotra, Juliana
- 31 PN Ignacego, Lubomira

## SIERPIEŃ

- 1 WT Alfonsa, Juliana
- 2 ŚR Euzebiusza, Gustawa
- 3 CZ Nikodema, Lidii
- 4 PT Jana, Dominika
- 5 SO Nony, Stanisławy
- 6 N Jakuba, Sławy
- 7 PN Sykstusa, Kajetana
- 8 WT Dominika, Cypriana
- 9 ŚR Edyty, Romana
- 10 CZ Wawrzyńca, Borysa
- 11 PT Klary, Zuzanny
- 12 SO Lecha, Hilarii
- 13 N Poncjana, Hipolita
- 14 PN Maksymiliana, Alfreda
- 15 WT Marii
- 16 ŚR Stefana, Rocha
- 17 CZ Jacka, Julianny
- 18 PT Heleny, Ilony
- 19 SO Jana, Eudesa
- 20 N Bernarda, Sobiesława
- 21 PN Piusa, Joanny
- 22 WT Królowej, Cezarego
- 23 ŚR Róży, Apolinarego
- 24 CZ DZIEŃ NIEPODLEGŁOŚCI UKRAINY
- 25 PT Józefa, Ludwika
- 26 SO MB Czystoch, Marii
- 27 N Moniki, Cezarego
- 28 PN Augustyna, Aleksandra
- 29 WT Jana, Sabiny
- 30 ŚR Feliksa, Szczęsnego
- 31 CZ Rajmunda, Bohdana

## WRZESIEŃ

- 1 PT Bronisławy, Idziego
- 2 SO Juliana, Stefana
- 3 N Grzegorza, Izabeli
- 4 PN Rozalii, Róży
- 5 WT Doroty, Teodora
- 6 ŚR Beaty, Eugeniusza
- 7 CZ Melchiora, Reginy
- 8 PT Narodzenie NMP, Serafyny
- 9 SO Piotra, Sergiusza
- 10 N Ambrożego, Mikołaja
- 11 PN Piotra, Hiacynty
- 12 WT Marii, Gwidona
- 13 ŚR Jana, Chryzostoma
- 14 CZ Bernarda, Roksany
- 15 PT Marii, Albina
- 16 SO Korneliusza
- 17 N Roberta, Justyna
- 18 PN Stanisława, Kostki
- 19 WT Konstancji
- 20 ŚR Euzebiu, Andrzeja
- 21 CZ Mateusza, Hipolita
- 22 PT Tomasza
- 23 SO Tekli, Bogusława
- 24 N Ruperta, Gerarda
- 25 PN Władysława, Aurelii
- 26 WT Kosmy, Damiana
- 27 ŚR Wincentego
- 28 CZ Wacława, Tymona
- 29 PT Michała, Rafała
- 30 SO Hieronima, Felicji

## PAŹDZIERNIK

- 1 N Teresy, Bernardyny
- 2 PN Dionizji, Teofila
- 3 WT Ewalda, Teresy
- 4 ŚR Franciszka, Asyzu
- 5 CZ Igóra, Placydy
- 6 PT Brunona, Artura
- 7 SO Marka
- 8 N Brygidy, Pelagii
- 9 PN Wincentego
- 10 WT Dionizego, Daniela
- 11 ŚR Aleksandry, Aldony
- 12 CZ Maksymiliana, Edwina
- 13 PT Teofila, Honorata
- 14 SO Kaliksta, Radzima
- 15 N Teresy, Awila
- 16 PN Jadwigi, Małgorzaty
- 17 WT Ignacego, Wiktora
- 18 ŚR Łukasza, Jana
- 19 CZ Jana, Izaaka
- 20 PT Jana, Kantego
- 21 SO Urszuli, Jakuba
- 22 N Donata, Filira
- 23 PN Jana, Marleny
- 24 WT Antoniego, Marcina
- 25 ŚR Darii, Bonifacego
- 26 CZ Ewarysta, Lucjana
- 27 PT Sabiny, Iwony
- 28 SO Szymona, Tadeusza
- 29 N Felcjana, Wiolety
- 30 PN Przemysława, Zenonii
- 31 WT Godzimir, Urbana

## LISTOPAD

- 1 ŚR WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH
- 2 CZ DZIEŃ ZADUSZNY
- 3 PT Marcina, Sylwii
- 4 SO Karola, Olgierda
- 5 N Zachariasza, Elżbiety
- 6 PN Leonarda, Feliksa
- 7 WT Ernesta, Florencjusza
- 8 ŚR Seweryna, Bogdana
- 9 CZ Teodora, Aleksandra
- 10 PT Leona, Ludomira
- 11 SO ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI
- 12 N Witolda, Renaty
- 13 PN Benedykta, Mikołaja
- 14 WT Serafina, Regera
- 15 ŚR Alberta, Leopolda
- 16 CZ Małgorzaty, Gertrudy
- 17 PT Elżbiety, Sakomei
- 18 SO Romana, Anieli
- 19 N Sakomei, Maksyma
- 20 PN Anatola, Feliksa
- 21 WT Marii, Konrada
- 22 ŚR Cecylii, Wszemity
- 23 CZ Klemensa, Kolumbana
- 24 PT Flory, Chryzodona
- 25 SO Katarzyny, Erazma
- 26 N Konrada, Delminy
- 27 PN Waleriana, Maksyma
- 28 WT Stefana, Zdzisława
- 29 ŚR Saturnina, Filomeny
- 30 CZ Andrzeja

## GRUDZIEŃ

- 1 PT Natalii, Edmunda
- 2 SO Pauliny, Pimena
- 3 N Franciszka, Ksjana
- 4 PN Barbary, Jana
- 5 WT Krystyna, Sabiny
- 6 ŚR Mikołaja, Emiliana
- 7 CZ Ambrożego, Marcina
- 8 PT Marii
- 9 SO Leokadii, Joanny
- 10 N Daniela, Witalsa
- 11 PN Damazego, Daniela
- 12 WT Joanny, Aleksandra
- 13 ŚR Lucji, Otylii
- 14 CZ Jana, Alfreda
- 15 PT Waleriana, Celiny
- 16 SO Sebastiana, Albiny
- 17 N Łazarza, Olimpii
- 18 PN Bogusława, Gracjana
- 19 WT Eleonory, Danusza
- 20 ŚR Bogumiła, Dominika
- 21 CZ Piotra, Kanizjusa
- 22 PT Zenona, Honoraty
- 23 SO Jana, Wiktorii
- 24 N Adama i Ewy
- 25 PN BOŻE NARODZENIE
- 26 WT Szczepana
- 27 ŚR Jana, Apostoła
- 28 CZ Antoniego, Cezarego
- 29 PT Tomasza
- 30 SO Eugeniusza, Seweryna
- 31 N Sylwestra, Melarii

**DZIENNIK  
KIJOWSKI**



GAZETA  
W JĘZYKU  
POLSKIM NIE  
TYLKO DLA  
POLAKÓW  
WASZE  
OGŁOSZENIA  
NA UKRAINIE,  
W POLSCE.

Nadajemy pomoc w rozmieszczeniu ogłoszeń w pismach  
Ukrainy, Polski. Opłata na konto w Kijowie.  
Oferty składać pod adresem: 252054, Kijów, ul. Gogolewska 23.  
tel. (044) 216-31-77; 212-16-21, fax 229-44-17.

PRENUMERUJĄC  
OSZCZĘDZASZ  
nasz indeks  
30678

